



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIU DĄBKOWSKIEMU.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, ul. ALJA Nr. 25. TELEFON Nr. 25. Redaktor: Dr. Włodek Perlewy. Właściciel: Józef Kowalski. Wypis: 10 kop. za 3 miesiące, 30 kop. za 6 miesięcy, 60 kop. za rok. Wypisy z zagranicą: 200 kop. za 3 miesiące, 400 kop. za 6 miesięcy, 800 kop. za rok. Wypisy z zagranicą: 200 kop. za 3 miesiące, 400 kop. za 6 miesięcy, 800 kop. za rok. Wypisy z zagranicą: 200 kop. za 3 miesiące, 400 kop. za 6 miesięcy, 800 kop. za rok.

Agencja: w Białym, Nowymyśku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 6.

## Republiki urzędowe.

### Komunikat niemiecki.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 29 sierpnia:

**Wschodni plac boju.**  
Grupa armii feldmarszałka Hindenburga:  
Na południowy-wschód od Kowna został zlamany szereg opór nieprzyjaciela. Nasze wojska ścigają cofających się Rosjan. Teren leśny na wschód od Augustowa został przekroczony. Dalej: na południe została osiągnięta w pościgu linia Dabrowa - Gródek - odcinek Narewki, na wschód miasta Narewki.  
Grupa armii księcia Leopolda Bawarskiego:  
Grupa wojsk ścigająca przez lasy białowieskie, zbliża się swym prawym skrzydłem od Szoszewowa.  
Grupa armii feldmarszałka Mackensena:  
Wódród walk z tylnymi oddziałami, zostali Rosjanie wyparci aż do Podubna na drodze do Prusian-Tewli - Kobrynia. Nasi sprzymierzeńcy, posuwają się od południa przez teren biłostyński, ścigali nieprzyjaciela aż przed Kobryń.  
W swej dzikoci, która musi wywalać w naszym n a r o d z i e głęboki wstręt, Rosjanie dla zamaskowania swych stanowisk pedzili na przeczajającego stajni, kładące mieszkancom swego własnego kraju, pomiędzy nimi kobiety i dzieci. Wbrew naszej woli, ogień nasz wywołał wśród nich niejakie ofiary.  
Południowo-wschodni plac boju.  
Sprzymierzone armie odrzuciły pokonanego wczoraj nieprzyjaciela przez linię Pomorzany - Końciszno - Kozowa, za odcinek Koropca.  
Zachodni plac boju.  
Nie zostały żadne ważniejsze wydarzenia.  
Naczelne dowództwo armii.  
Sprawozdanie admiralacji niemieckiej.

Dnia 16 sierpnia nasza łódź podwodna, około Harrington na morzu Irlandzkim, zniszczyła za pomocą ognia działowego fabrykę benzolu i składy benzolu oraz należące do tego piece koksove. Zakłady wśród wysokich płomieni wycieciały powietrze. W swym czasie zamierzona w angielskiej prasie wiadomość, że łódź podwodna ostrzeliwała miasto otwarte Harrington, Parton i Whitehaven, jest nie prawdziwa. Ta sama łódź podwodna była w dniu 15 sierpnia ostrzeliwana na odległy dystans przez wielką parowiec osobowy, należąca do „Royal Mail Steam Packet Comp.“, pomimo, że go nie atakowała. Stanowczo zostało stwierdzone to, że ten parowiec handlowy posiadane działa użytkował do ataku, a nie na swą obronę.

Admiralacja angielska ogłosiła w dniu 27 sierpnia, że pod Odensą została zupełnie zniszczona i zatopiona niemiecka łódź podwodna, przez angielski statek mineczny „powietrzny“. Wiadomość ta jest nie prawdziwa. Łódź podwodna była przez statek ten zatakowana, lecz nie została zatopiona. Zupelnie nie uszkodzona powróciła do portu.

Zastępca nacelnika sztabu admiralacji BEHNKE  
**Komunikat austriacki.**  
WIRBEN, (W. B. T.) Urzędowo donoszą z 28 sierpnia:

**Rosyjski plac boju.**  
Nasza armia w Galicji przełamala wczoraj w kilku miejscach, w ciągu

tygodni zbudowany nad Złotą Lipą front rosyjski. Walczy ona na połączonych wielkich bitwach, które rozgrywały się tutaj na wschód i południowy-wschód od Lwowa zaraz po wybuchu wojny, których roznica upływa w tych dniach. I tak na wschód od Przemysła, jak również na zachód od Padhaje, wtargnęliśmy do linii nieprzyjacielskich. Pomieędzy Gologorami pozycje rosyjskie na przestrzeni 30 km. zostały wzięte, przyczem pomiędzy Gologorami a Dunajowcami pułki austriacko-węgierskie oraz niemieckie wykonały szturm. Pobity nieprzyjaciół, który w liczbie żołnierzy pozostawił 20 oficerów i 6000 szeregowców, nadaremnie usiłował odzyskać za pomocą kontrataków utracone pozycje. Musiał on opuścić pole bitwy, a wczoraj rano rozpoczął na całym froncie odwrot.

Kównie na wschód od Włodzimierza - Włodzkiego doszło do walk o większych rozmiarach. Armia generała Puhalla odrzuciła nieprzyjaciela w kierunku Łucka i rozpoczęła pościg.

Na północ od bagien, nasi sprzymierzeńcy zbliżają się od południa i zachodu do Kobrynia.

Sily austriacko-węgierskie, które walczą około K-mienia-Litewskiego odrzuciły nieprzyjaciela z jego pozycji na północ i na wschód od tego miasta.

Wioski plac boju.  
Na froncie Pobręza próbował nieprzyjaciół „dzis“ w nocy i o świcie zatakować nas na wielu punktach, lecz został wszędzie odrzucony, a więc na wschód od Polazowa i San-Martino, na płaskowzgórzu Doberdo, następnie na naszych pozycjach górskich, na północ od przyczółka mostowego Tolmein.

W okolicy Elitae trwają walki. W Tyrolu przybliżyli się Włosi do naszych stanowisk na północ od doliny Sugana.

Zastępca szefa sztabu generalnego w. Hoefler.

## Dzisiejsza sytuacja.

Był czas, szczenieliści za ostatnich dni drugiego cesarstwa lub w pierwszym dziesięciu lat trzeciej rzeczypospolitej, kiedy w nowym Babilonie cieleży się dżum podwojeniem apokalipsy a nie przestają jeszcze poddawać rodzaj widoków.

W jednym z najbardziej uprzywilejowanych zakątków Paryża, tuż za wielkim kłumem tryumfalnym po lewej stronie Champs Elysees oglądał się szereg letnich kawiarni, a przed nimi rząd skromnych budyneczków z ławkami. Po godzinie 4-ej wieczorem zaszła się tu ruch niezwykły. Młodzi 7-8-tuż zalegali ławki, śmiejąc się do rozpruku z wesołego atrleku lub rodzimego nadekwawskiego polskiny nola, kompozycji figurek, wrapijących w ruch ręką ukrytego za kulami teatryku marionetek reżysera. W chwili, kiedy elita towarzyszy paryskie go podągała na plaż - opary lub do lasu Bułonięskiego, sity smaczonym obladoł mieszczuch zatrzymywał się w pęd drogi. Nieraz francuska Marianne spodziła tu miłe chwile ze swym gościem Borysem, Johnem lub Luigin, rządzicielem Michelem, podziwiał go odep i umiejętności reżysera kierownika teatryku.

Częstym gościem tych widoków bywał nieustankowany jeszcze wtedy książę Wali polskijsy Edward VII, który, w myśli angielskiej zasady „time is the money“ nie tracił czasu w Paryżu na próżno.

Po wiekrośwałem niemal panowaniu swej matki, królowej Wiktorii wstąpiwszy na tron wielokrotnie przypominał sobie ów magister ele-

gantiarum praktykę paryską. Ani na chwilę nie zdejmując glansowanych rakwiczek, ujął pabełkę reżysera, zagrał politykę porozumień i odegobnienia. Rozstrojony koncert europejski ustąpił miejsca teatrowi marjonepskiemu, w którym dobrały galickiemu poliszynelowi egzotycznego dla Europy „skomorocha“, ukrywając się za kanałem reżysera to bawit, to strasyli nimi już nie mieszczan i działaw paryską, lecz bałkańską dziecic Europy.

Dla równowagi politycznej trójprzymierza powstało trójporozumienie, konglomerat jeszcze dzwieszny. Jeżeli bowiem Włochy w trójprzymierzu były obecne rasowo, to jakżi dziwny związek przedstawiały: wolnośnizna Francja o dwutyścioletniej kulturze z pełną sil jeszcze nie rozwiniętych Rosja i z pełnym angikantizmem i whisky Albionem. Diametralnie sobie przeciwne cywilizacje! Od morza Żółtego przez Mongolję, Tybet, Azję środkową i Persję dwa lanchudy dwóch sprzecznych sobie wzajem interesów! Trzy wielkości niewspółmierne, trzy sily różnego napięcia i kierunku! W jednym zaprzęgu z Francją nieprzyjaciółka Niemiec - wierna od lat 200 tu przyjaćielka i - uczenia Prus - Rosja! Brytan angielski czy lew brytański z orłem rosyjskim i tytanizacja niewiasta w postaci francuskiej Marjan - niny miały wyciągnąć na europejskiej arenie rydwany tryumfu z pod nogi - Germanji. Ekspertyzm trudny i ryzykowny. To też reżyser pozostał dopóki można było w trykucie - aż gdy umarł - syn jego, spowinowacony z dworem cesarsko niemieckim, rosyjskim, hiszpańskim, duńskim, norweskim i szwedzkim, podlegając za sznurtek, wychylił głowę z za parawanu i dojrzałli twarz króla Jerzego i cesarza Indji.

Niemcy a specjalnie Prusy prowadziły wiele wojen zwycięskich przez wiek XIX. O Anglii zaś utarło się zdanie, że wygrywa wojny, których nie prowadzi i istotnie umiała ona do tej pory osiągać korzyści z cudzych zatargów, z wojer przegranych i wygranych przez innych, bądź to biorąc porąkawkicnie, bądź stawiając osłabionemu w krytycznej chwili sądnia, których odrzucił nie mógł. Słowem umiała ona, jak nikt inny wyolgać kaszany z pieca cudzymi rękami.

Taraz nadarzyła się sposobność jeżeli nie taka właśnie, to podobna: jeśli nie dziś, w piękne dni lata, to zimą lub nawet w jesienną siotę mił będzie się rozgrażać kaszaniami pieczonymi przez innych. A do sily niedaleko.

Z Dumy.  
Ze Stokholmu donoszą: Wskutek zaprotekowanego przez prezydium odroczenia sesji Dumy, konwent senatorów, wyraził radzie ministrów gotowość wyrażenie statego trwania posiedze Dumy.

Prasiennik dowiadując się z kół poinformowanych, że Krzywosin ma o trzymnać prezurae w radzie ministrów, opuszczając urząd ministra rolnictwa. Dątkowskiego ma zastąpić gubernator z Gredna Szabeko. Jako zastępca ministr finansów Barka, wymieniają hrabiego Kokowcwa, by narazj wyjechał już za granicę, by narazj się nad sprawą finansów rosyjskich z ministrami finansów sprzymierzonych państw.

**Francuzcy oficerowie w Rosji.**  
Gazeta rumuńska „Zina“ utraymu je, że do wschodnio-rumuńskiego miasta Jassy przybyła już licniejsza liczba oficerów francuskich, jadących do Rosji.

Zadaniem oficerów, na ogół wyszłych, ma być nowe zorganizowanie wojskowych szkół rosyjskich, których

zarząd francuzcy fachowcy objęli zaraz po swym przybyciu na terytorium rosyjskie wa własne rące. Podług dotychczasowych planów mają zostać otwarte nowe szkoły tymczasowe w Piotrogradzie i Moskwie, póki nie dopiero przyślą do otwarcia podobnych instytucji jeszcze w kilku większych miastach wschodnio-rosyjskich.

**Z Moskwy.**  
„Nowoje Wremia“ donosi, że obecnie liczba Polaków w Moskwie powiększyła się do 90 tys. wobec czego wybitniejsi członkowie kolonii polskiej postanowili wydawać nową gazetę w języku polskim pod tyt. „Echo polskie“.

**Z kolei fabryczno-lódzkiej.**  
Na dworcu kolei wywieszono ogłoszenie cesarsko-niemieckiej komendantury linjowej, według którego za przewóz koleją towarów, nie należących do bagazu prywatnego pasażera - karasie się będzie, grzywną 20 marek.

**Odbudowa zniszczonych miejscowości.**  
Bawit w Łodzi dr. Dziembowski, który zaliczony do zarządu cywilnego w Polsce, jest obecnie komisarzem cesarsko-niemieckim.

Dr. Dziembowski bierze czynny udział w pracach mających związek z odbudową zniszczonych miejscowości na terenie okupacyjnym, zajętym przez wojska niemieckie.

**Z Warszawy.**  
**Przymus szkolny.**  
Na posiedzeniu zarządu miejskiego w Warszawie członkowie wydziału szkolnego, pp. Pomorski, T. Natanson, K. Zycki i Dyksant, przy opracowaniu budżetu wydatków na szkoły wnieśli projekt zaprowadzenia powszechnego przymusu szkolnego w Warszawie. Po przychyleniu się do projektu tego przewodniczącego Dziesiątwa Lubomirskiego uchwalono zaprowadzić powszechnie przymusowe nauczanie w Warszawie, asygnując na cele szkolnictwa warszawskiego 4,827,000 rb.

**Karta obywatelska.**  
Na posiedzeniu Komitetu obywatelskiego wypracowywany jest projekt wprowadzenia karty obywatelskiej w Warszawie.

**Milicja.**  
Gazeta Łódzka donosi: Cywilni policjanci noszą na rękę przepaskę w polskich barwach, białej i amarantowej, wolność, która ich dumą napęła i nikomu nie skroziła. Po większej części chociaż z trudnością, mogą się po niemiecku porozumiewać, ale kto umie po rosyjsku, ten z Polakami prędzej się dogada, podczas gdy tyżdzi z przyjaćnością wyjeżdżają za swym zarębnem, który jednak trudno zrozumieć.

## KRONIKA

### KALENDARZYK

Dnia 31 w stork Rajmunda W. Paulina B. W. Jura i w stork Isidoro Gota.  
Wschód słońca o godzinie 4 m. 8.  
Zachód słońca o godzinie 7 m. 51.

### Wiadomości historyczne

1579 Zdobycie Plocka przez Stefana Batorogo.  
1449 Kaszanie, Jagiellończycy wzięli twierdz graniczny z Wapleim Waszawskiem, biskupem Moskwy.

### Odroczenie przymusu paszportowego.

Pan Landrat ogłasza, iż mao wykonawca rozporządzenia z dnia 9-go czerwca 1915 r. o przymusie paszportowym zostaje tymczasowo wstrzymana a termin oznaczony zostanie później.

### Zakazanie karty.

Niekrolęg, zamieszany w jednym z sierpiowych numerów „Kurjer

Warszawskiego“ zawiadania o śmierci óp. Feliksa Wawrzyńcowa, którego zwłoki po nabożeństwie żałobnym w kościele św. Krzyża, złożone zostały na cmentarzu powązkowskim. Zgon ten człowiek, oświeconego w niemożliwość przez ojca, Józefa oficera wojsk polskich, który zginał na polu bitwy w r. 1813, walczył pod dowództwem generała Lubieńskiego, dotyka boleśnie rodzinę dyr. L. Wawrzyńcowa, właściciela (znanej tu tejże szkoły muzycznej).

Dowiadujemy się, że w Warszawie zmarł śp. Piotr Rusiecki były nauczyciel filologii. Zmarły przez szereg lat zajmował stanowisko nauczyciela języków w I Polskim Gimnazjum w Częstochowie za czasów, gdy dyrektorem był p. Wal. Kuropatwinski a następnie i za dyktorstwa p. Gust. Kościńskiego. Ostatnio także stanowisko zajmował w Warszawie.

**Z Jassy Góry.**  
W niedzielę 29 bm. świątynia Jasnogórską była przepelniona wernymi, którzy przybyli tak z blizszych jak i z dalszych okolic. Przemiaro rano odprawił o. Wincenty, sumę leborawo a Romuald, słowo Boze wygłosił o. Szopezan.

**Udczyty.**  
W wtorek 31 sierpnia o godz. 3 i pół po poł. w lokalu teatru „Odeon“ rozpocznie się seria szcudła udczytów, które na temat „Filozofia a życie“ wygłosi p. J. Besser. Tematy kolejnych prelekcji cotygodniowych są następujące: Synteza myśli współczesnej, Filozofia życia Bergsona, Filozofia poci Weingenera, Socjologia estetyczna Fr. Nietzschego, Filozofia harmonji Guyau, wreszcie Panteizm w współczesnej poezji. Bilety w cenie nominalnej na korzyść potrzebujących zasitku naucozytelni sprzedaje codziennie ks. Ignacy p. Marzewski.

**Zobania naucozytelni.**  
W środę 1 września o g. 4 pp. w sali Magistratu odbędzie się pierwsze roku szkolnym obecnym posiedzenie naucozytelni miejskich wraz z władzami szkolnymi.

**Zasuliny.**  
Dnia 29 bm. o godz. 6 wieczorem w kościele paraf. św. Zygmunta, wkarusz tegoż kościoła ks. M. Zawadzki pobiogosiwał związek małżeński pomiędzy panną Kazimierą Szmidówną, siostrzenicą współpracownika na szepie pisma p. Pawła Langiera i p. Zygmuntem Wiedera b. wychowawcem szkoły p. Kuropatwinskiego.

Brat p. młodego p. Zdzisława Wiedera wykonał na skrzypcach przy akompaniamencie organu „Andante Religion“ zaś p. Makosza odśpiewał solo pieśń religijną. Na uroczystości tej byli obecni koledy i koleżanki szkolni pp. młodych.

Szczęść im Boże na nowej drodze życia!

**Z zamknięcia kursów handlowych.**  
W niedziele o g. 1 i pół po poł. w lokalu przy Alei II Nr. 35 wobec 50-ku niespełna słuchaczy, ciała naucozytelni, prasy oraz zaproszonych gości ze świata handlowego i przemysłowego odbył się uroczysty akt zamknięcia kursów handlowych przy stowarzyszeniu pracowników handlowych i przemysłowych m. Częstochowy.

Akt ten poprzedzony został bogato ilustrowanym cyframi wykładem p. Friegoego o wpływie wojny obecnej na handel, przemysł i wogóle życie gospodarcze Europy i naszego kraju. Po tym prelegencje zwrócił się dyrektor kursów p. Wacław Malikowski do słuchaczy p. profesorów z serdecznym przemówieniem, na które z grona b. słuchaczy odpowiedział niemiejski serdecznie p. Józef Kryszczyński.

Tu nastąpiło wręczenie przez ks. kan. M. Fulmiana dyplomów tym 46 słuchaczom i słuchaczkom, którzy kursy ukończyli, zaczynając od p. Karoli Brzezińskiej w dalszym ciągu z kompletem i pp. Fr. Bartnickiemu, St. Choldykowi, Abr. Fajmanowi, Maur. Geldnerowi, Miecz. Gluecksmanowi, Ks. Hershberg, Mich. Krauzemu **Sera. Kurliandowi** (z odznaczeniem), Henrykowi Lejarowiczowi, Zyg. Medzelewskiemu (z odznaczeniem), Daw. Mrówce, Eugenji Muszyńskiej, Maur. Praportowi, Stef. Raczyskiemu, Bronisławie Rozenberg, Annie Rozenowej, Leonowi Wajdelufojowi i kom. Wekselmanowi z kompletem II otrzymałi dyplomy przy wspomnianej p. Kar. Brzezińskiej) pp. Wacł. Cholewicki, Marja Biedlistówna, **Sac. Głackter** (z odznaczeniem).

